

Sygn. akt IX W 3175/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2014 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Żołnowska

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Jarmolowicz

w obecności oskarżyciela publ. D. K.

po rozpoznaniu w dniu 6 i 25 listopada, 18 grudnia 2013r,8 i 29 stycznia 2014 r. sprawy

**W. M.**

**s. Z. i A. z domu S.**

**ur. (...) w R.**

obwinionego o to, że:

w dniu 5 lipca 2013r. w O. przy ul. (...) około godziny 02:20 zakłócił spoczynek nocny M. W. (1) przez głośno odtwarzaną muzykę w lokalu (...) mieszczącego się w O. przy ul. (...).

- tj. za wykroczenie z art. 51§1 kw.

**ORZEKA:**

I. **obwinionego W. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. **51 § 1 kw** skazuje go na **karę 500 (pięciuset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 50,- (pięćdziesiąt) złotych.**

## UZASADNIENIE

Obwiniony W. M. mieszka w B.. Jest menagerem klubu (...) w O.. Zatrudniony jest na 1/8 etatu z wynagrodzeniem 200 złotych. Jest żonaty, na utrzymaniu ma dwie córki. Dotychczas nie był karany.

(dowód: dane osobopoznawcze k. 3, k. 12-12v, k. 38)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W nocy z 4 na 5 lipca 2013r. dyżurny Komendy Miejskiej Policji w O. wysłał patrol na ul. (...)w O.z uwagi na zgłoszenie zakłócenia ciszy nocnej. Do zakłócenia doszło po godzinie 2:00 w lokalu (...)(...)sąsiadującym z amfiteatrem przy ul. (...). Zgłaszający M. W. (1), uskarżał się na krzyki i głośną muzykę dochodząca z lokalu. Przy amfiteatrze, ani w pobliżu (...)nie było już większych grup ludzi, gdyż odbywający się w dniu 4 lipca 2013r. koncert na scenie przy (...)zakończył się około godz. 21:30.

Przybyli na miejsce około godziny 2:20 policjanci już podjeżdżając pod wskazany adres słyszeli głośną muzykę. Po wejściu do lokalu poprosili barmankę o wskazanie osoby odpowiedzialnej za lokal. Podeszedł do nich wówczas W. M. z którym wyszli na zewnątrz pubu, gdyż w środku cały czas była odtwarzana muzyka. Słyszalna była również wtedy, gdy byli na zewnątrz. W trakcie rozmowy W. M. stwierdził, iż grająca w pubie muzyka nikomu nie zakłóca ciszy nocnej i jej nie ściszy. Z uwagi na zachowanie W. M. policjanci podjęli decyzję o nie stosowaniu wobec niego mandatu karnego, jako środka nieadekwatnego do jego zachowania, a skierowaniu do sądu wniosku o ukaranie. Po zakończonej interwencji, gdy policjanci odjeżdżali z lokalu (...) (...) w dalszym ciągu słyszalna była muzyka.

Policjanci nie kontaktowali się ze zgłaszającym będąc na interwencji, gdyż dyżurny nie ustalił jego adresu. Po przyjeździe do komendy i kontakcie telefonicznym M. W. (1) poinformował, iż stawi się w komendzie w innym terminie i nie chciał już rozmawiać w dniu zdarzenia.

(dowód: zeznania świadka M. W. k. 38v; Ł. S. k. 38v-39; J. Ł. k. 39; M. C. k. 67-67v; notatka urzędowa k. 4; kopie notatników służbowych k. 79-80v; wydruk z raportem działania k. 81-81v; oświadczenie k. 28; kopie faktur k. 29-30; wydruk ze strony (...) k. 31-34; kopie zezwoleń k. 45-50; wydruki z portali internetowych k. 60-65; pismo z (...) k. 76; płyta CD z nagraniem zgłoszenia k. 88)

W toku przeprowadzonego postępowania obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, iż w trakcie interwencji nie był już w pracy, bo od godziny 1:00 stał się gościem lokalu, gdyż nie było potrzeby aby pomagał pracującej wówczas barmance. Zaprzeczył także, aby w samym lokalu była głośno odtwarzana muzyka. Wskazał, że kiedy policjanci zapytali o kierownika lokalu to wyszedł do nich. Dodał, iż lokal jest wyremontowany i wyposażony w okna z folią dźwiękochłonną i wcześniej nie było żadnych zastrzeżeń do hałasów z pubu. Zasugerował również, iż hałas na który uskarżał się zgłaszający mógł być efektem zabaw uczestników zakończonego niewiele wcześniej koncertu (...), albowiem wielu z nich przebywało w pobliżu lokalu (...).

(wyjaśnienia obwinionego k. 38-38v)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu, zasadniczo wyjaśnieniom obwinionego nie można dać wiary, gdyż ich treść przeczy zgromadzonemu w niniejszej sprawie materiałowi dowodowemu. Jest przyjętą przez niego linią obrony, która zdaniem Sądu ma na celu uniknięcie przez niego odpowiedzialności za przedmiotowe zdarzenie. Jego wyjaśnienia są nielogiczne i niewiarygodne, sprzeczne z pozostałym materiałem gromadzonym w niniejszej sprawie, przede wszystkim zeznaniami zgłaszającego M. W. (1) jak i interweniujących wówczas funkcjonariuszy Policji. Podawaną przez niego okoliczność, by zgłaszającemu przeszkadzały hałasy spowodowane przez uczestników (...), nie znajduje jakiegokolwiek potwierdzenia, gdyż jak wynika, koncert skończył się w dniu 4 lipca około godziny 21:30 i ewentualne osoby będące w lokalu (...) były gośćmi tego pubu i tam w tym czasie się bawiły (zgłaszający określił tę zabawę jako karaoke).

Interwencja Policji spowodowana była zgłoszeniem M. W. (1), który zeznał, iż przed zgłoszeniem zakłócenia spoczynku nocnego wyglądał przez okno mieszkania i ustalił, że muzyka dobiega z lokalu (...). Wykluczył, by hałasowały inne osoby, albowiem takich w okolicy nie widział. Jak zaznaczył, wcześniej nie miał problemów z hałasem z tego lokalu, a jedynie we wskazanej dacie. Z uwagi między innymi na późną porę nie rozmawiał w nocy z policjantami, gdyż najzwyczajniej chciał spać i dalej „nie zarywać nocy”.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom powyższego świadka, uznając, iż ten w sposób jasny, pełny i spójny opisał powód swojego zgłoszenia. Szczegółowo opisał i zaznaczył, co spowodowało zakłócenie mu ciszy nocnej, wskazując muzykę z lokalu i wykluczając inne możliwości, np. zachowanie ludzi będących w tym czasie w pobliżu (treść nagrania na płycie CD k. 88).

Okoliczności opisywane przez zgłaszającego potwierdzili interweniujący policjanci Ł. S. (2) i J. Ł. (2), którzy choć przybyli kilkanaście minut później, to również stwierdzili głośno odtwarzaną muzykę z pubu. Nie mieli oni wątpliwości w ustaleniu, kto z ramienia lokalu jest odpowiedzialny za niego. Osobą tą był obwiniony i z nim rozmawiali. Obaj

zeznał, że w lokalu było na tyle głośno, że aby porozmawiać z obwinionym wyszli na zewnątrz. Tam obwiniony w swoim zachowaniu nie widział żadnych nieprawidłowości, nie chciał ściszyć muzyki, dlatego podjęli decyzję o sporządzeniu wniosku o ukaranie.

Zdaniem Sadu powyższe zeznania są wiarygodne i potwierdzają stan jaki panował tej nocy w lokalu (...), co znalazło odzwierciedlenie w sporządzonej przez nich „na gorąco”, bezpośrednio po interwencji, notatce urzędowej oraz treści zapisów w notatnikach służbowych.

Zasadniczo Sąd dał wiarę również zeznaniom świadka M. C., w zakresie w jakim potwierdziła ona interwencję Policji. W pozostałej części jej zeznania są nieobiektywne, gdyż była ona gościem w pubie i ocena tego czy było głośno i w jakim stopniu mogło to zakłócać ciszę nocną z jej perspektywy jest niemożliwa do stwierdzenia. Wskazać jednak należy, że w treści jej zeznań znajdują się nieścisłości, które mogą potwierdzać głośną muzykę w lokalu, pomimo twierdzeń, że grała ona wówczas jedynie w tle. Mianowicie świadek opisała, że stojąc na balkonie widziała interwencję, ale konkretnych słów przytoczyć nie mogła, gdyż ich nie słyszała.

W ocenie Sądu zeznania pozostałych świadków nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, albowiem żaden z nich nie był we wskazanej porze w lokalu. Świadek M. G. potwierdził fakt, iż lokal wyposażony jest w dźwiękoszczelne szyby (okoliczność ta wynika także z przedłożonych przez obwinionego faktur), ale jak zaznaczył w nocy 5 lipca 2013r. w lokalu nie był. Świadek A. K. jest zatrudniona w pubie (...), jednak w czasie zdarzenia nie pracowała, podobnie jak świadek A. S., która około godziny 23 opuściła lokal.

Z kolei świadek D. F. zeznał, iż co prawda nie słyszał muzyki z lokalu, ale jak zaznaczył, mieszka on dwa piętra wyżej, w dodatku nie bezpośrednio nad lokalem. We wskazanym czasie przebywał w swoim mieszkaniu, grał na komputerze i nie słyszał żadnej muzyki, co w ocenie Sądu nie może ani tego potwierdzić, ani tym bardziej wykluczyć.

Przepis art. 51 kw określa typowe wykroczenie o charakterze przeciwporządkowym, o istotnym ujemnym znaczeniu społecznym, którego przedmiotem ochrony jest spokój i porządek publiczny. Ochrona spokoju publicznego obejmuje także ochronę spoczynku nocnego poszczególnych osób. Strona przedmiotowa tego czynu obejmuje typowe czyny zakłócające spokój publiczny, porządek lub spoczynek nocny. Przepis ten obejmuje różne formy zachowania sprawcy, wywołujące ten stan, a mogące polegać na krzyku, wywołaniu hałasu, alarmu lub stanowić też inny wybryk w miejscu publicznym. (Pojęcie wybryku oraz zakłócenia porządku i spokoju publicznego w Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 2 grudnia 1992r., sygn. akt III KRN 189/92, Lex nr 162227: Wybryk, to zachowanie się, jakiego wśród konkretnych okoliczności czasu, miejsca i otoczenia ze względu na przyjęte zwyczajowo normy ludzkiego współżycia nie należało się spodziewać, które zatem wywołuje powszechne negatywne oceny społeczne i uczucia odrazy, gniewu, oburzenia. Wybryk charakteryzuje więc ostra sprzeczność z powszechnie akceptowanymi normami zachowania się.) [T. B. (red.), A. W., J. F., M. S.; Kodeks wykroczeń. Komentarz; LexisNexis; W. 2011]

Skutek w postaci zakłócenia spokoju publicznego oznacza zakłócenie stanu równowagi psychicznej ludzi, a przynajmniej jednej osoby, z możliwością oddziaływania na innych ludzi. Zakłócenie spoczynku nocnego stanowi szczególny przypadek zakłócenia spokoju publicznego. Zakłócenie spoczynku może prowadzić do zakłócenia spokoju większej grupy osób, a nie tylko jednej osoby. Spoczynek nocny obejmuje czas od godziny 22 do 6 rano, w którym ludzie mogą bez zakłóceń ze strony innych osób odpoczywać. Nie znaczy to, że w tym czasie osoba, której spoczynek zakłócono, musi znajdować się w stanie snu. Jest to czas spoczynku nocnego, ale to, jak odpoczywają poszczególne osoby lub grupy osób, jest sprawą ich wyboru. Obojętne więc będzie, czy w tym czasie osoba lub osoby znajdowały się w stanie snu lub odpoczywały w innej wybranej przez siebie formie, np. oddając się lekturze, słuchając muzyki lub słuchowiska. Zakłócenie spoczynku nocnego może objąć jedną osobę lub całą rodzinę. [T. B. (red.)...; Kodeks wykroczeń...]

Przepis wymienia różne formy zachowania (krzyk, hałas, alarm, inny wybryk) i łączy z nimi określone następstwa. Te następstwa to właśnie zakłócenie spokoju, porządku publicznego, spoczynku nocnego albo wywołanie zgorszenia w miejscu publicznym. Wskazane w przepisie formy zachowań muszą mieć następstwo w postaci wymienionych skutków - bez powiązania z tymi skutkami nie stanowią one podstawy odpowiedzialności. Wskazuje to na intensywność

poszczególnych form zachowań. Odpowiedzialność zależy bowiem od tego, czy mogą one wywołać wymienione w przepisie zakłócenia lub zgorszenie. Czynem zabronionym jest całość zdarzenia tak określonego w przepisie. Jego społeczna ujemność ujawnia się dopiero w tej całości. Wykroczenie określone w art. 51 kw jest czynem skutkowym polegającym zasadniczo na działaniu. Wyjątkowo może polegać na zaniechaniu, gdy np. właściciel urządzenia alarmowego nie wyłączył go w odpowiednim czasie. [T. B. (red.)...; Kodeks wykroczeń...]

Przenosząc powyższe rozważania w realia niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż w ustalonym stanie faktycznym, nie budzi wątpliwości, że obwiniony W. M. w dniu 5 lipca 2013r. w O. przy ul. (...) około godziny 02:20 zakłócił spoczynek nocny M. W. (1) przez głośno odtwarzaną muzykę w lokalu (...) mieszczącego się w O. przy ul. (...). Jego zachowanie wyczerpało dyspozycję określoną w art. 51 § 1 kw. Nie budzi również żadnych wątpliwości, że to obwiniony był osobą odpowiedzialną w danej chwili za działalność lokalu. Na pytanie interweniujących funkcjonariuszy o osobę odpowiedzialną, on został wskazany przez obsługę lokalu i nie negował tego faktu.

Przy wymiarze kary, Sąd za okoliczność łagodzącą uznał dotychczasową niekaralność obwinionego. Przesłanką obciążającą jest natomiast wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu przez niego charakteryzującym się lekceważącym podejściem do obowiązujących norm i przepisów.

Sąd mając na względzie całokształt powyższych okoliczności, doszedł do przekonania, iż wymierzona obwinionemu kara grzywny w kwocie 500 zł jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisywanego mu wykroczenia oraz jego zawinienia. Kara ta uwzględnia także warunki obwinionego, w tym materialne. W ocenie Sądu spełni ona jednocześnie funkcje w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej, albowiem dla obwinionego będzie skuteczną przestrogą na przyszłość, natomiast dla społeczeństwa wyraźnym sygnałem, że tego typu zachowania, spotykają się z reakcją wymiaru sprawiedliwości.

Wobec skazania, na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 złotych i opłatą w kwocie 50 złotych.